

Paweł Podeszwa

Doksologie Apokalipsy jako model modlitwy uwielbienia

Verbum Vitae 22, 155-184

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DOKSOLOGIE APOKALIPSY JAKO MODEL MODLITWY UWIELBIENIA

Ks. Paweł Podeszwa

Wielu komentatorów Apokalipsy podkreśla, że ma ona charakter na wskroś liturgiczny¹. Stanowi on jeden z fundamentalnych i najbardziej fascynujących aspektów księgi². Nie oznacza to jednak, że jest księgą liturgiczną w ścisłym tego słowa znaczeniu³. Znany francuski egzegeta P. Prigent wyraził to w często cytowanym zdaniu: „księga ta żywi się liturgią”⁴. Wielu autorów poszukuje źródeł inspiracji liturgii Apokalipsy⁵, odnajdując jej za-

¹ Zob. P. PODESZWA, *Paschalna pamięć o Jezusie. Studium egzegetyczno-teologiczne wyrażenia ἡ μαρτυρία Ἰησοῦ w Apokalipsie św. Jana* (Poznań 2011) 349-356.

² Zob. A. GANGEMI, „La struttura liturgica dei capitoli 4 e 5 dell’Apocalisse di s. Giovanni”, *EO* IV/3 (1987) 301.

³ Zob. W. POPIELEWSKI, *Alleluja! Liturgia godów Baranka eschatologicznym zwycięstwem Boga (Ap 19,1-8)* (Kielce 2001) 108. B. MAGGIONI, „La preghiera nell’Epistolario del Nuovo Testamento e nell’Apocalisse”, *Dizionario di spiritualità biblico-patristica*. 51: *Preghiera nella Bibbia* (Roma 2009) 322 nazywa Apokalipsę „un «libro liturgico», da leggere di fronte a un’assemblea radunata per l’ascolto e la preghiera”.

⁴ P. PRIGENT, *Apocalypse et liturgie* (Neuchâtel 1964) 10: „l’Apocalypse est nourrie de liturgie”.

⁵ Syntetyczne omówienie najważniejszych opinii na temat liturgicznego charakteru Apokalipsy oraz możliwych odpowiedników liturgii

sadnicze odpowiedniki w liturgii chrześcijańskiej⁶, judaistycznej⁷, kulcie imperialnym⁸ lub kilku źródłach jednocześnie⁹. Niezależnie od możliwych inspiracji autor Apokalipsy „widzi wspólnotę kościelną przede wszystkim jako zgromadzenie liturgiczne”¹⁰ zebrane w dzień Pański (ἐν τῇ κυριακῇ ἡμέρᾳ)¹¹, to jest w niedzielę¹², które spr-

zob. D. KOTECKI, *Duch Święty w zgromadzeniu liturgicznym w świetle Apokalipsy św. Jana* (Warszawa 2006) 121-130.

⁶ Zob. M.H. SHEPHERD, *The Paschal Liturgy and the Apocalypse* (London 1960).

⁷ Zob. J. COMBLIN, „La liturgie de la Nouvelle Jérusalem (Apoc., XXI, I-XXII, 5)”, *ETL* 29 (1953) 5-40; T.F. TORRANCE, „Liturgie et Apocalypse”, *VC* 41 (1957) 28-40; J.A. DRAPER, „The Heavenly Feast of Tabernacles. Revelation 7,1-17”, *JSNT* 19 (1983) 133-147; H. ULFGARD, *Feast and Future: Revelation 7,1-19 and the Feast of Tabernacles* (Lund 1989).

⁸ Zob. D.E. AUNE, „The Influence of the Roman Imperial Court Ceremonial on the Apocalypse of John”, *BR* 28 (1983) 5-26.

⁹ Zdaniem L. MOWRYA, „Revelation 4-5 and Early Christian Liturgical Usage”, *JBL* 71 (1952) 75-84, w liturgii Apokalipsy odnajdujemy zarówno echo liturgii synagogałnej, jak i wpływy hellenistyczne, zwłaszcza kultu imperialnego. Natomiast według D.G. DELLINGA, *Worship in the New Testament* (London 1962), Apokalipsa łączy elementy kultu judaistycznego oraz chrześcijańskiego.

¹⁰ KOTECKI, *Duch Święty*, 121. Autor w cytowanej monografii omawia poszczególne elementy, które składają się na charakter liturgiczny księgi: język kultyczny (προσκυνέω, λατρεύω, φοβέομαι, κράζω, ᾄδω) 130-135; formuły liturgiczne (doksologie, wezwanie do chwalenia, modlitwy dziękczynienia, formuła „godzien jesteś” oraz „amen” i „alleluja”, Trishagion, „Maranatha”, hymny) 136-154; miejsca i przedmioty związane z liturgią (świątynia, namiot, arka, siedem złotych świeczników, ołtarz, kadzielnica, szklane morze, instrumenty muzyczne, złote czasze, księga, ubiór Jezusa) 154-169; czynności liturgiczne (opłukiwanie szat, pieczętowanie, wybielanie we krwi Baranka) 169-172; obecność dialogów liturgicznych (zwłaszcza początkowy 1,4-8 oraz końcowy 22,6-21) 183-196; błogosławieństwa w 1,3 dla czytającego i słuchających słowa proroctwa 176-178.

¹¹ Zob. K. LIJKA, „Dzień Pański według Apokalipsy”, *LS* 3/2 (1997) 33-39.

¹² Zob. W. STOTT, „A Note on the Word KYPIAKH in Rev. I. 10”, *NTS* 12 (1965-1966) 70-75; U. VANNI, „Il «giorno del Signore»

wując liturgię, zwłaszcza Eucharystię, oddaje cześć Bogu i zmartwychwstałemu Chrystusowi jako zwycięskiemu Barankowi paschalnemu¹³. Skoro Księga Apokalipsy zawiera liturgiczne uwielbienie Boga i Baranka, to nie dziwi fakt, że odnajdujemy w niej doksologie, które „należą do istoty chrześcijańskiej modlitwy, cała liturgia jest właściwie wielką doksologią”¹⁴.

Niniejszy artykuł podejmuje problematykę doksologii obecnych w Apokalipsie. Proponowana refleksja składa się z trzech zasadniczych części. Najpierw scharakteryzowana zostanie doksologia jako biblijna modlitwa uwielbienia Boga, a następnie omówione będą doksologie obecne w ostatniej Księdze Nowego Testamentu, będące wzorcem przede wszystkim wspólnotowej chrześcijańskiej modlitwy uwielbienia. O tym będzie traktował ostatni punkt rozważań.

1. DOKSOLOGIA JAKO BIBLIJNA MODLITWA UWIELBIENIA

Człowiek wobec stwórczego i zbawczego działania Boga wyraża swoje zdziwienie i radość, która przekształca się w akt uwielbienia i oddania chwały Bogu. W sposób niemal spontaniczny stworzenie pragnie wyrazić i wypowiedzieć chwałę Stwórcy. Służą temu formuły modlitew-

in Apoc. 1,10, giorno di purificazione e di discernimento”, *RivBib* 26 (1978) 190-192.

¹³ Zob. POPIELEWSKI, *Alleluja!*, 118; zob. także tenże, „Obecność Chrystusa Baranka w liturgicznym zgromadzeniu wspólnoty”, *PST* 10 (2001) 55-72. Zdaniem tego autora mamy tu do czynienia z dwoma liturgiami: uwielbienia Boga Stworzyciela, Pana historii, po trzykroć świętego, oraz liturgia uwielbienia nowej ekonomii zbawienia, która jest związana z osobą Jezusa-Baranka. Te dwie liturgie łączą się w nowej pieśni, zwłaszcza w 5,13, w której jest uwielbiony „Zasiadający na tronie” oraz Baranek: τῷ καθήμενῷ ἐπὶ τῷ θρόνῳ καὶ τῷ ἀρνίῳ ἡ εὐλογία καὶ ἡ τιμὴ καὶ ἡ δόξα καὶ τὸ κράτος εἰς τοὺς αἰῶνας τῶν αἰώνων.

¹⁴ B. NADOLSKI, *Chwała Ojcu. Doksologie w liturgii* (Poznań 1999) 28.

ne, które nazywamy doksologiami. Już sama etymologia nazwy wskazuje na to podstawowe pragnienie uwielbienia i oddania chwały Bogu: δόξα oznacza bowiem „cześć, chwałę”¹⁵, a λόγος „słowo”. Doksologia jest zatem „formułą modlitewną, wychwalającą świętość i wszechmoc Boga oraz wyrażającą mu wdzięczność za dobro, jakie okazuje człowiekowi”¹⁶.

Zdaniem wielu komentatorów początków doksologii należy szukać w żydowskich modlitwach *berakah*, które koncentrują się na dziękczynieniu Bogu za otrzymane dobrodziejstwa. Najpierw modlitwa taka była wypowiedziana w kontekście życia codziennego (Rdz 24,26-27; 1 Sm 25,32; 2 Sm 18,28; 1 Krl 1,48; Rt 4,14). Jest to zatem modlitwa radości i entuzjazmu, dziękczynienie Bogu wyrażane słowami uwielbienia. Ten sposób wielbienia Boga znalazł swoje odzwierciedlenie w liturgii synagogalnej. Już w Rdz 14,18-20 w spotkaniu Abrahama z Melchizedekiem widać ślady świadczące o związkach modlitwy uwielbienia z kultem (podobnie w Wj 18,9-12). W psalmach zostało dodane określenie czasowe „na wieki” (Ps 41,14; 89,53; 106,48), pojawia się także terminologia, która wyraża wielkość, moc, sławę, majestat i chwałę Boga (Ps 22,29; 66,12; podobnie w Dn 2,20)¹⁷. Jako konkretny przykład doksologii starotestamentowej, która zawiera wyżej wymienione elementy, przytoczymy fragment modlitwy Dawida z 1 Krn 29,10-13:

Dawid błogosławił Pana wobec całego zgromadzenia tymi słowami: „Bądź błogosławiony, Panie, Boże Izra-

¹⁵ Na temat samego terminu, jego ewolucji znaczeniowej oraz wymowy teologicznej, zob. G. KITTEL, G. VON RAD, „δόξα”, *Grande Lessico del Nuovo Testamento* (a cura di G. KITTEL – G. FRIEDRICH) (Brescia 1966) II, 1348-1398.

¹⁶ F. GRYGLEWICZ, „Doksologia”, *Encyklopedia katolicka* (red. R. ŁUKASZYK – L. BIENKOWSKI – F. GRYGLEWICZ) (Lublin 1983) IV, 32.

¹⁷ Bardziej szczegółowo na temat doksologii w judaizmie zob. A. SUSKI, „U źródeł doksologii”, *StPI* 2 (1974) 8-12. Warto także dodać, że psalterz można podzielić na pięć części na podstawie formuł doksologicznych obecnych w Ps 41,14; 72,18-20; 89,53; 106,48, zob. POPIELEWSKI, *Alleluja!*, 65.

ela, naszego ojca, od zawsze i po wszystkie czasy. Twoja, Panie, jest moc i potęga, i chwała, wspaniałość i majestat na niebie i na ziemi. Twoje, Panie, jest panowanie, bo Ty, jako głowa, przewyższasz wszystko. Bogactwo i honor pochodzą od Ciebie i Ty panujesz nad wszystkim. W Twoim ręku są siła i potęga, Ty swą ręką umacniasz i utwierdzasz wszystko. Teraz, Boże nasz, sławimy Ciebie i wychwalamy Twoje piękne imię”.

W Nowym Testamencie formuły doksologiczne odnajdujemy najczęściej w zakończeniach listów (Rz 16,25-26), modlitw (Ef 3,14-19) oraz hymnów (Rz 11,33-36; 1 Tm 6,16). Mają one często, podobnie jak w Starym Testamencie, charakter teocentryczny, to znaczy uwielbienie i chwała oddawane są samemu Bogu (Rz 11,33.36; 16,27; Ga 1,3.5; Ef 3,21; 1 Tm 1,17; 6,15; 1 P 5,10-11, Jud 25), lub chrystocentryczny, wówczas gdy modlitwa ta skierowana jest do Jezusa Chrystusa (2 Tm 4,18; 2 P 3,18; Hbr 13,20-21; 1 P 4,11)¹⁸.

Analizując formuły doksologiczne, które występują w Nowym Testamencie, można wyróżnić cztery typowe elementy składające się na tę modlitwę uwielbienia: 1) imię Boga lub Chrystusa, najczęściej w celowniku; 2) obecność szczególnego atrybutu przypisywanego Bogu Ojcu lub Jezusowi, jakim jest „chwała” (δόξα); 3) określenie czasowe, które wyraża wieczny charakter atrybutu przypisywanego Bogu czy Chrystusowi; 4) pojawiająca się w zakończeniu aklamacja „amen”¹⁹. Jako przykład tak zbudowanej doksologii można przywołać zakończenie Listu do Rzymian w 16,27, gdzie czytamy: „Bogu, jedynie mądrymu, przez Jezusa Chrystusa, niech będzie chwała na wieki wieków! Amen”.

¹⁸ Zob. SUSKI, „U źródeł doksologii”, 12-14. Autor zwraca uwagę, że w niektórych wypadkach (Hbr 13,20-21; 1 P 4,11) trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy doksologia ma charakter teocentryczny czy chrystocentryczny. Może to być także dowodem tendencji „chrystianizowania” formuł doksologicznych Starego Testamentu.

¹⁹ Zob. POPIELEWSKI, *Alleluja!*, 65-66.

2. DOKSOLOGIE APOKALIPSY

Biorąc pod uwagę charakterystyczne elementy składające się na doksologię, zauważamy, że ta forma modlitwy bardzo często występuje w Apokalipsie Janowej. Najczęściej wymienia się osiem głównych doksologii obecnych w Księdze: 1,5b-6; 4,8-11; 5,9-14; 7,9-12; 11,15-18; 15,3-4; 16,5-7; 19,1-8²⁰. Jak stwierdza ks. W. Popielewski: „nabierają one szczególnego znaczenia, gdy weźmie się pod uwagę częstotliwość, z jaką występują, ich szczególną budowę, wyjątkowo podniosły charakter oraz fakt, iż rozłożone są we wszystkich częściach księgi”²¹. Przeanalizujemy teraz syntetycznie wymienione doksologie, zwracając uwagę na kontekst ich występowania, strukturę oraz charakterystyczne atrybuty przypisane Bogu i Barankowi.

2.1 „Temu, który nas miłuje i który swoją krwią uwolnił nas od grzechów oraz uczynił nas królestwem, kapłanami dla Boga, swego Ojca, Jemu chwała i panowanie na wieki wieków. Amen” (1,5b-6)

Pierwsza doksologia Apokalipsy znajduje się w obrębie początkowego dialogu liturgicznego, otwierającego księgę (1,4-8)²². Skierowana jest do Chrystusa²³. Została zbudowana zgodnie ze wspomnianym wcześniej schematem: adresat w celowniku (ἀγαπῶντι – „Temu, który nas miłuje”, λύσαντι – „Temu, który nas uwolnił” oraz αὐτῷ – „Jemu”); atrybuty „chwała i panowanie” (ἡ δόξα καὶ τὸ κράτος), określenie czasowe – „na wieki wieków” (εἰς τοὺς αἰῶνας τῶν αἰώνων) oraz aklamacja „amen” (ἀμήν). Doksologia, chociaż nie używa wprost imienia

²⁰ Zob. U. VANNI, *La struttura letteraria dell'Apocalisse* (Roma 1971) 149-167; POPIELEWSKI, *Alleluja!*, 67-71; M. ORSATTI, *Sztuka modlenia się. W szkole Nowego Testamentu* (Kraków 2008) 254-260.

²¹ POPIELEWSKI, *Alleluja!*, 67-68.

²² Na temat dialogu liturgicznego zob. PODESZWA, *Paschalna pamięć o Jezusie*, 137-140.

²³ Zob. G. BIGUZZI, *Apocalisse* (Torino 2005) 61.

Jezusa, to jednoznacznie odnosi się do Jego osoby oraz dzieła zbawczego. Pierwsze określenie wyrażone imiesłowem czasu teraźniejszego, poprzedzone rodzajnikiem określonym, oznacza „Tego, który kocha”, „Kochającego”. Miłość Jezusa wyraża się przede wszystkim w Jego dziele zbawczym, śmierci krzyżowej, której owocem jest „uwolnienie z grzechów” oraz uczynienie z ludzi „królestwa, kapłanów” dla Boga, Ojca Jezusa. Mamy tutaj wyraźne przywołanie w pamięci wydarzenia Misterium Paschalnego, którego skutkiem jest przywrócenie jedności z Bogiem oraz uczynienie z chrześcijan „kapłanów”, czyli pośredników między Bogiem a światem, zdolnych do składania Bogu w Jezusie pochwalnej ofiary²⁴, i jednocześnie „królów”, którzy mają udział w zwycięstwie, a zatem w Jego zmartwychwstaniu i panowaniu na wieki²⁵. Zgromadzenie liturgiczne wielbi Chrystusa za wielkie dzieło zbawienia, które dzięki miłości Boga staje się udziałem człowieka. W Misterium Paschalnym objawia się zatem chwała Boga i Chrystusa oraz Ich panowanie na wieki. Odwołanie do „chwały” wskazuje na samo istnienie Boga²⁶, które objawia się w wydarzeniach zbawczych.

2.2 „Jesteś godny, Panie, nasz Boże, odebrać chwałę, cześć i moc, bo Ty stworzyłeś wszystko, z Twojej woli zaistniało i zostało stworzone” (4,11)

Na zakończenie rozdziału 4., w którym zawarta jest wizja tronu (4,2a), zasiadającego na nim Boga (4,2b-3) oraz niebiańskiego dworu otaczającego tron Boży (4,4-8a: dwudziestu czterech starców, cztery istoty żyjące), jesteśmy świadkami niebiańskiej liturgii uwielbienia Boga. Najpierw byty żyjące, przypominające istoty ciągnące rydwan Jahwe w wizji Ezechiela (1,4-28) oraz serafiny

²⁴ Zob. P. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa. Praktyczny komentarz do Apokalipsy* (Ząbki 2005) 73-74.

²⁵ Zob. PODESZWA, *Paschalna pamięć o Jezusie*, 179-197.

²⁶ Zob. KITTEL – VON RAD, „δόξα”, 1358.

z Księgi Izajasza (6,2), wypowiadają niekończące się („w dzień i w nocy”) uwielbienie Boga słowami hymnu z Księgi Izajasza, gdzie serafini wysławiają Boga potrójnym „Święty, Święty, Święty” (Iz 6,3). Doksologia dotyczy przede wszystkim świętości Boga, Jego władzy i panowania nad całym stworzeniem oraz Jego wieczności: „Święty, Święty, Święty, Pan, Bóg Wszechmocny, który był, który jest i który przychodzi” (4,8). Do hymnu uwielbienia wypowiedzanego nieustannie przez istoty żyjące, będące także symbolem całego świata stworzonego, określonego przez Apokalipsę jako modlitwa „chwaly, czci i dziękczynienia” skierowana do „Zasiadającego na tronie, Żyjącego na wieki wieków” Boga (4,9), dołącza dwudziestu czterech starców reprezentujących cały lud Boży. Padają oni na twarz w geście adoracji Boga, rzucają swoje wieńce przed Jego tronem, bo tylko Zasiadającemu na tronie należy się adoracja i uwielbienie, jako Pantokratorowi. Wypowiadają także doksologię wskazującą na „chwałę, cześć i moc” (τὴν δόξαν καὶ τὴν τιμὴν καὶ τὴν δύναμιν), należną Panu i Bogu za dzieło stworzenia świata, który powstał i istnieje dzięki Jego woli (4,11). Doksologia staje się zatem wyznaniem wiary w moc Boga, który panuje nad stworzeniem, objawia w nim swoją chwałę oraz trwa na wieki.

2.3 „Zasiadającemu na tronie i Barankowi uwielbienie, cześć, chwała i panowanie na wieki wieków” (5,13)

Trzecia z kolei doksologia znajduje się na końcu rozdziału 5., bardzo istotnego dla Księgi Apokalipsy, ponieważ zawiera on wizję Baranka, który objawia się jako jedyny godny otworzyć zapieczętowaną księgę Bożych wyroków. Odpowiedzią na to objawienie jest liturgia adoracji Boga i Baranka, podczas której wypowiedziana zostaje kolejna doksologia. Kiedy Baranek – ukrzyżowany i zmartwychwstały Jezus – odbiera z ręki zasiadającego na tronie Boga zapieczętowany zwój, cztery istoty żywe oraz dwudziestu czterech starców padają na twarz przed

Barankiem w geście adoracji i uwielbienia (5,8) oraz wyspiewują „pieśń nową”, wielbiącą Chrystusa za dzieło zbawienia. To dzięki temu jest On godny otworzyć pieczęcie zwoju, to znaczy objawić definitywnie i zrealizować Boży plan zbawienia świata: „Jesteś godny wziąć zwój i złamać jego pieczęcie, bo zostałeś zabity i swoją krwią nabyłeś Bogu ludzi z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu. Uczyniłeś ich królestwem i kapłanami dla naszego Boga, więc będą królować na ziemi” (4,9-10). Zauważmy, że powracają w odniesieniu do Baranka określenia, które były już obecne w pierwszej doksologii Apokalipsy w 1,5b-6. Nawiązują one do Misterium Paschalnego, którego owocem jest nabycie dla Boga ludzi dzięki ofierze odkupieńczej Chrystusa oraz uczynienie z nich kapłanów i królów w Chrystusie. Jednakże Misterium Paschalne Jezusa tylko Jemu dało prawo do otwarcia zwoju Bożych przeznaczeń. To właśnie dzięki odkupieńczej śmierci Jezusa i zwycięskiemu zmartwychwstaniu wypełnia się ostatecznie Boży zamysł wobec świata i każdego człowieka.

Do nowej pieśni uwielbienia Baranka dołączają niezliczone zastępy aniołów, którzy potężnym głosem wielbią Chrystusa: „Baranek zabity jest godny przyjąć moc, bogactwo, mądrość, potęgę, cześć, chwałę i uwielbienie” (5,12). Mamy tutaj siedem atrybutów, które zostają przypisane „Barankowi zabitemu”, a zatem wskazuje się na Jego śmierć, będącą ofiarą odkupienia. Baranek – Odkupiciel – jest godzien pełnej chwały, co zostaje wyrażone symbolicznie przez wyliczenie siedmiu atrybutów Baranka, ponieważ liczba siedem według charakterystycznego dla Apokalipsy symbolizmu arytmetycznego oznacza pełnię, doskonałość, całkowitość²⁷. Pierwsze cztery prerogatywy

²⁷ Zob. K.H. RENGSTORF, „ἐπιτά”, *Grande Lessico del Nuovo Testamento* (a cura di G. KITTEL – G. FRIEDRICH) (Brescia 1967) III, 807-813. Na temat symbolizmu arytmetycznego w księdze zob. G. BIGUZZI, „I numeri nell’Apocalisse di Giovanni e il loro linguaggio”, *LA* 50 (2000) 143-166; L. DíEZ MERINO, „La numerología en el Apocalipsis: un principio de hermenéutica”, *CTom* 127 (2000) 59-98; E. CORSINI, „I numeri nell’Apocalisse”, *Apokalypsis. Percorsi nell’Apocalisse in onore di Ugo Vanni* (a cura di E. BOSETTI – A. COLACRAI) (Assisi 2005) 391-416;

wskazują na Baranka jako Tego, który przeszedł przez śmierć i zwyciężył siły zła. Baranek posiada zatem pełnię mocy i potęgi (δύναμις), bo jest zwycięskim i zmartwychwstałym Chrystusem, który kieruje losami świata. W nim objawia się bogactwo (πλοῦτος) Bożej miłości miłosiernej udzielonej człowiekowi w Misterium Paschalnym oraz nieskończona Boża mądrość (σοφία), która kieruje światem i konsekwentnie prowadzi do ostatecznego zwycięstwa. Baranek posiada także „potęgę” (ἰσχύς), która niszczy siły zła i śmierci w Misterium Paschalnym Chrystusa. Kolejne trzy atrybuty – cześć (τιμή), chwała (δόξα) i uwielbienie (εὐλογία) – wiążą się z adoracją i uwielbieniem, które odbiera Baranek za dzieło zbawienia świata. Określenia te jednoznacznie wskazują na cześć oddawaną Barankowi (Chrystusowi) jako Bogu. Zostaje to wyrażone także przez oczywisty paralelizm między uwielbieniem Baranka przez aniołów (5,12) a doksologią dwudziestu czterech starców 4,11, w której te same atrybuty: chwała, cześć oraz moc, przypisane były Bogu²⁸.

Do radosnej pieśni chwały aniołów przylączyła się „całe stworzenie w niebie, na ziemi, pod ziemią i na morzu oraz wszystko, co się w nich znajduje”, wypowiadające następującą doksologię: „Zasiadającemu na tronie i Barankowi uwielbienie, cześć, chwała i panowanie na wieki wieków” (5,13). Tym razem powiedziane jest wprost, że

hymn uwielbienia jest skierowany do Boga (τῷ καθημένῳ ἐπὶ τῷ θρόνῳ) oraz Baranka (καὶ τῷ ἀρνίῳ). Mamy tu kolejny element chrystologii autora Apokalipsy, dla którego Baranek jest równy Bogu, stąd też otrzymuje tę samą chwałę i uwielbienie, jakie wcześniej stworzenie oddawało Bogu, Zasiadającemu na tronie. W ten sposób nie tylko zostaje powtórzone określenie Boga z 4,2 oraz 5,6, ale przypomniane, przez znaczenie symboliczne zasiadania na tronie, aktywne i pełne mocy kierowanie

B. ZBROJA, „Symbolika arytmetyczna Apokalipsy”, *Inkulturacja Biblii* (red. T. JELONEK) (Kraków 2007) 131-158.

²⁸ Szerzej na ten temat, zob. PODESZWA, *Paschalna pamięć o Jezusie*, 254-255; zob. także OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 154-155.

przez Boga dziejami świata, w których pełną władzę ma Baranek. Mamy zatem przejście od Boga Stworzyciela i Władcy świata („Zasiadający na tronie”), który zaplanował wszelki bieg rzeczy („zapieczętowana księga”) do Baranka, który przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie („Baranek stojący, jakby zabity”) jest w mocy otworzyć tę księgę Bożych dziejów, dokonując jej ostatecznego wypełnienia, dzięki czemu odbiera chwałę i uwielbienie całego stworzenia, adorującego Boga i Baranka za to, kim są i czego dokonali w historii dla zbawienia wszelkiego stworzenia²⁹.

Doksologia kończy się typowym zwrotem liturgicznym „na wieki wieków” (5,13), wskazującym na wieczność trwania dzieła Bożego, które dokonuje się przez Baranka i aktualizuje zbawienie w historii dla wszystkich pokoleń aż do ostatecznego wypełnienia w Nowym Jeruzalem. Ostatni werset ponownie wspomina cztery istoty żyjące, wypowiadające swoje „Amen”, oraz starców, upadających w geście adoracji. „Amen” istot żyjących potwierdza słowa hymnu uwielbienia oraz wskazuje kolejny raz na ich aktywny udział w całym wydarzeniu. Zostało ono wprowadzone za pomocą czasownika ἔλεγον w czasie przeszłym niedokonanym, co wyraża trwanie w czasie. W ten sposób zostało potwierdzone to wszystko, co zostało powiedziane jako solidne, pewne i prawdziwe oraz trwające w czasie. Ale „amen” wskazuje także na przyszłość w sensie „niech się tak stanie”, „niech tak będzie”. Zatem jest to swoistego rodzaju życzenie, aby to, co się dokonało poprzez Baranka, trwało i uobecniało się w czasie oraz zostało rozpoznane i uznane przez całe stworzenie. Scena zamyka się adoracją Boga przez starców. Padli w geście uwielbienia i oddali pokłon Bogu i Barankowi (5,14). Ich czynności są powtórzeniem adoracji „Zasiadającego na tronie” w 4,10. W ten sposób autor potwierdza kolejny raz, że dokładnie takie same gesty adoracji, które kierowane były wcześniej do Boga zasiadającego na tronie, teraz wyrażają uwielbie-

²⁹ PODESZWA, *Paschalna pamięć o Jezusie*, 256.

nie nie tylko Jego, ale i Baranka, równego Mu w godności, majestacie i chwale³⁰.

2.4 „Amen, Uwielbienie, chwała, mądrość, dziękczynienie, cześć, moc i potęga naszemu Bogu na wieki wieków. Amen” (7,12)

Kolejna doksologia znajduje się we fragmencie opisyującym wizję „ogromnego tłumu, którego nikt nie był w stanie policzyć, ze wszystkich narodów, plemion, ludów i języków” (7,9a). Modlitwa uwielbienia składa się z dwóch części. Pierwszą intonuje tłum zbawionych, a zatem tych, którzy „stali przed tronem i Barankiem ubrani w białe szaty, a w rękach trzymali palmy” (7,9b). Postawa stojąca, białe szaty oraz palmy w rękach symbolicznie wyrażają ich udział w zwycięstwie zmartwychwstania, triumfie i radości Chrystusa. Wypowiadają oni potężnym głosem uwielbienie Boga, wyznając, że „zbawienie u naszego Boga, Zasiadającego na tronie i u Baranka” (7,10). Tym razem w akt uwielbienia Boga i Baranka zaangażowani są ludzie, którzy, jak się dowiadujemy z kolejnych wersetów, „przychodzą z wielkiego ucisku, wyprali swoje szaty i wybielili je we krwi Baranka” (7,14), co jest wyraźnym odniesieniem do prześladowania chrześcijan, ale także ich zbawczego udziału w Misterium Paschalnym Jezusa. Jak zauważa słusznie M. Orsatti:

sceneria jest niebiańska, ale pierwsze postacie doksologii należą do ludzkiego świata i tworzą bezkresny tłum, reprezentujący każdy etniczny i geograficzny zakątek [...]. Są narodem ocalonych; są ludem Bożym, który znajduje się w obliczu urzeczywistnionego zbawienia, prawdopodobnie ostatecznego. W tej sytuacji kierują wołanie uwielbienia do Boga i Baranka, przypisując im otrzymane zbawienie³¹.

Faktycznie tłum zbawionych wielbi Boga i Baranka za dokonane zbawienie (σωτηρία), rozumiane przede

³⁰ POŁ. PODESZWA, *Paschalna pamięć o Jezusie*, 257.

³¹ ORSATTI, *Sztuka modlenia się*, 256-257.

wszystkim jako definitywne zwycięstwo Boga i Baranka nad mocami zła, grzechem i śmiercią oraz darowanie ludziom nowego życia. Nawet jeśli uczniowie Jezusa muszą doświadczyć ziemskiego ucisku i prześladowania, jest to droga do ostatecznej chwały i zwycięstwa, bo Bóg nigdy nie opuszcza swoich wiernych³².

Do uwielbienia Boga przez tłum zbawionych przylączają się aniołowie stojący wokół tronu, starszych oraz czterech istot żyjących (7,11), wypowiadając doksologię, która kolejny raz, podobnie jak w 5,12, wychwala siedem atrybutów Boga: „Amen. Uwielbienie, chwała, mądrość, dziękczynienie, cześć, moc i potęga naszemu Bogu na wieki wieków. Amen” (7,12). Odnajdujemy tutaj także wszystkie charakterystyczne elementy doksologii podkreślające moc stwórczą i zbawczą Boga objawioną w Misterium Paschalnym Jezusa, przynoszącym zbawienie każdemu wierzącemu. Atrybuty przypisywane Bogu oznaczają Jego dary (mądrość, potęga i moc) oraz cztery odpowiedzi obecne w uwielbieniu ze strony ludzi (błogosławieństwo, chwała, dziękczynienie, cześć)³³. Pewnym nowym elementem tej doksologii jest podwójnie wzmocnione „amen”, wypowiedziane zarówno na początku, jak i na końcu modlitwy uwielbienia. W ten sposób stało się ono nie tylko formułą konkluzji modlitewnej, ale od samego początku jest potwierdzeniem i wyakcentowaniem tego wszystkiego, co zostanie powiedziane. Jest także wyrazem życzenia, aby „tak się stało”, to znaczy, by nieprzerwanie płynęła radosna pieśń uwielbienia Boga za dzieło odkupienia³⁴.

³² Por. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 173-174.

³³ Por. RAVASI, *Apokalipsa* (Kielce 2002) 70.

³⁴ Zdaniem niektórych komentatorów pierwsze „amen” na początku 7,12 jest odpowiedzią aniołów na modlitwę uwielbienia Boga i Baranka przez tłum zbawionych w 7,10. Na ten temat zob. AUNE, *Revelation 6-16* (Nashville 1998) 471.

2.5 „Dziękujemy Ci, Panie, Boże Wszechmocny, który jesteś i który byłeś, za to, że użyłeś swej wielkiej mocy i zacząłeś królować” (11,17)

Piąta doksologia, choć pozbawiona została charakterystycznego atrybutu Boga i Chrystusa, jakim jest „chwala”, składa się, podobnie jak poprzednia, z dwóch części. Wypowiedziana po dźwięku trąby siódmego anioła (11,15), nie tyle ogłaszającej nadejście trzeciej grozy, ile zapowiadającej początek nowej sekcji księgi, która podejmuje „temat decydującej konfrontacji między szatanem i siłami zła a Chrystusem i Jego Kościołem (12,1-16,16)”³⁵. Fragment 11,15-19 stanowiłby zatem wprowadzenie zapowiadające ostateczny wynik owej walki, to znaczy zwycięstwo Boga i Jego panowanie, które będzie trwało wiecznie.

Kiedy zatrąbił siódmy anioł, w niebie pojawiły się potężne głosy. Tym razem jednak nie zostało jednoznacznie sprecyzowane, kim są wypowiadający słowa: „Władza nad światem należy odtąd do naszego Pana i do Jego Pomazańca. On będzie królował na wieki wieków” (11,15). Jest to uroczysty hymn na cześć wiecznego panowania Boga oraz Jego Mesjasza. To właśnie „paschalne zwycięstwo Jezusa Chrystusa nad śmiercią, szatanem oraz złem sprawia, że teraz wszystko, co istnieje, znalazło się z powrotem pod wiecznym panowaniem Boga”³⁶.

Do radosnego uwielbienia dołącza dwudziestu czterech starców, którzy padają na ziemię w geście adoracji, oddając pokłon Bogu, i wypowiadają drugą część doksologii, będącej dziękczynieniem (εὐχαριστέω) Bogu Wszechmocnemu za okazanie wielkiej mocy, która unicestwiała zło i pozwala królować Bogu na wieki. W tej modlitwie dziękczynienia wydarzenia przyszłe traktowane są już jako obecne. Warto tutaj zwrócić uwagę, że w określeniu Boga jako Tego, „który jest i który był”, przywołującym w pamięci podobne wcześniejsze wyrażenia z 1,4,8; 4,8, brakuje jednak dopowiedzenia „który przychodzi”

³⁵ OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 211.

³⁶ RAVASI, *Apokalipsa*, 99.

(ὁ ἐρχόμενος), odnoszącego się do przyszłości³⁷, ponieważ On już działa i jest obecny. Cały akcent położony jest zatem w doksologii na teraźniejszość i dokonujący się już definitywny i rozstrzygający sąd Boży: nagrody dla sług, proroków i świętych oraz kary dla „niszczących ziemię” (11,18).

2.6 „Wielkie i godne podziwu są Twoje dzieła, Panie, Boże Wszechmocny” (15,3b)

Kolejna wizja, z którą złączona jest następna doksologia Apokalipsy, dotyczy „jakby szklanego morza, zmieszanego z ogniem” (15,2). Jest to symboliczne nawiązanie do Morza Czerwonego ze Starego Testamentu i historii cudownego wyjścia z niewoli egipskiej, kiedy to dla Izraelitów morze stało się ocaleniem, a dla Egipcjan – miejscem kary³⁸. Nad szklanym morzem stoją ci, „którzy zwyciężyli bestię, jej obraz i liczbę jej imienia”. Postawa stojąca wskazuje jednoznacznie na ich zwycięstwo i udział w chwale zmartwychwstania Baranka „stojącego jakby zabitego” (5,6). Zwróćmy uwagę, że znajdują się oni „nad morzem” (ἐπὶ τὴν θάλασσαν), co może też być rozumiane w sensie „ponad morzem”. Ono nie ma już żadnej władzy nad nimi, są bezpieczni. Stoją jako zwycięzcy nad pokonanymi³⁹. Trzymają oni harfy Boga, które są symbolem wiekuistej liturgii uwielbienia i adoracji Boga. Podobnie jak ocaleni Izraelici po przejściu przez Morze Czerwone (Wj 15,1-19), zwycięzcy chrześcijanie śpiewają

³⁷ Zob. PODESZWA, *Paschalna pamięć o Jezusie*, 144-145.

³⁸ Na temat kultycznego znaczenia morza szklanego jako nawiązania do wielkiego basenu w świątyni Salomonowej zob. KOTECKI, *Duch Święty*, 163. Zdaniem Ravasio, *Apokalipsa*, 130, morze to ma coś ze szkła, typowego dla sklepienia niebieskiego w kosmologii wschodniej, oraz coś z Boskiego ognia. Może też oznaczać czas próby, jaki musieli znieść sprawiedliwi. W pewnym sensie lodowate i ostre szkło może sugerować coś przerażającego, ogień zaś może być znakiem udręki, jak w Ewangeliach „bycie ochrzczonym w ogniu” stanowi aluzję do męki i odkupieńczej śmierci Chrystusa (Mt 3,11; Mk 10,38-39).

³⁹ Zob. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 264.

„pieśń Mojżesza, sługi Boga, i pieśń Baranka” (15,3). Jest to radosny hymn uwielbienia Boga za „wielkie i godne podziwu dzieła”, których dokonuje dla ocalenia człowieka. Słowa pieśni to swoistego rodzaju mozaika tekstów ze Starego Testamentu, zwłaszcza psalmów (Wj 15,1; Ps 92,6; 111,2; 139,14; 145,17; Jr 10,7; 1 Sm 2,2; Ps 99,3; 111,9; Jr 16,19; Ml 1,11; Ps 86,9; 98,2), które koncentrują naszą uwagę na Bogu, Władcy wszystkiego, jedynym Panu świata i historii, którego drogi są „sprawiedliwe i niezawodne”. Bóg nazwany zostaje „Królem narodów”, Tym, który panuje nad całym stworzeniem. Tylko Jego imię jest święte i domaga się chwalenia (δοξάζω) oraz bojaźni ze strony stworzenia. Doksologia kończy się zapowiedzią przyjscia wszystkich narodów, które oddadzą pokłon Bogu i uznają Jego sprawiedliwe wyroki (15,4).

2.7 „Ty, który jesteś i który byłeś, jesteś sprawiedliwy i święty, ponieważ wydałeś ten wyrok” (16,5)

Przedostatnia doksologia zostaje wypowiedziana po wylaniu trzeciej czaszy na rzeki i na źródła, co skutkuje zamianą wody w krew (16,4). Jest to wyraźna aluzja do pierwszej plagi egipskiej (Wj 7,20) oraz dopełnienia kary związanej z wylaniem drugiej czaszy do morza, które „stało się jak krew zmarłego” (16,3). Po tych znakach Bożego gniewu słyhać słowa „anioła wód” (16,5) adresowane do Boga. Jest to pierwsza część doksologii. Wypowiadana jest przez istotę niebieską, która ma władzę nad wodami i zwraca się w modlitwie do Boga, nazywając Go Tym, „który jest i który był”. Jest to charakterystyczne określenie Jahwe, choć, podobnie jak w 11,17, brakuje dopowiedzenia: „który przychodzi”. Dokonuje się sąd nad stworzeniem, stąd cała uwaga skupia się na terażniejszości. Anioł wód wysławia sprawiedliwość i świętość Boga⁴⁰, przejawiające się w Jego słusznym wyroku i osądzeniu

⁴⁰ Bardziej szczegółowo na temat atrybutów sprawiedliwości i świętości Boga, zob. AUNE, *Revelation 6-16*, 886.

tych, którzy „przelali krew świętych i proroków”. Ich surowy osąd polega na tym, że przelana przez nich krew chrześcijan sprowadziła na nich tę samą karę: mają pić krew wód, jak kiedyś „upijali się” krwią prześladowanych uczniów Jezusa (por. 17,6). W ten sposób anioł wyjaśnia sens drugiej i trzeciej czaszy gniewu Bożego, które zamieniają wody w krew, i jednocześnie wskazuje, że narzędzie grzechu staje się narzędziem kary⁴¹, na którą zasłużyli sobie prześladowcy chrześcijan i przeciwnicy Boga.

Drugą część doksologii stanowią słowa wypowiedziane przez ołtarz: „Tak, Panie, Boże Wszechmocny, słuszne i sprawiedliwe są Twoje wyroki” (16,7). Pierwszy problem polega na rozumieniu sformułowania: „przez ołtarz” (τοῦ θυσιαστηρίου λέγοντος). Zdaniem niektórych komentatorów mamy do czynienia z personifikacją ołtarza, który wypowiada słowa doksologii, inni natomiast interpretują formę τοῦ θυσιαστηρίου jako dopełniacz cząstkowy (*genetivus partitivus*), tłumacząc jako „głos od ołtarza”⁴², „wołanie od ołtarza”⁴³. W takim rozumieniu mógłby to być głos „dusz zabitych z powodu Słowa Bożego i świadectwa [Jezusa]” (6,9)⁴⁴, które u stóp ołtarza wołają donośnym głosem: „Jak długo święty i prawdziwy Władco będziesz zwlekał z sądem i odplątą za naszą krew dla mieszkańców ziemi?” (6,10). Nie jest to prośba o zemstę⁴⁵, ale o Bożą sprawiedliwość i nadejście Jego królestwa. W 16,7, kiedy dokonuje się Boży sąd nad prześladowcami wyznawców Jezusa, to właśnie oni od ołtarza wypowiadają słowa, które potwierdzają jednoznacznie słuszność i sprawiedliwość Bożych wyroków. Ich modlitwa o nadejście Bożej sprawiedliwości została wysłuchana i dlatego wysławiają Boga, wyznając Jego wszechmoc, sankcjonując słuszność i sprawiedliwość Jego działania.

⁴¹ Zob. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 270.

⁴² Zob. RAVASI, *Apokalipsa*, 135.

⁴³ Zob. AUNE, *Revelation 6-16*, 888: „[someone] from the altar”.

⁴⁴ Bardziej szczegółowo na temat tego tekstu zob. PODESZWA, *Paschalna pamięć o Jezusie*, 95-98.

⁴⁵ Zob. BIGUZZI, *Apocalisse*, 290-291.

2.8 „Alleluja! Zbawienie, chwała i moc są u naszego Boga, gdyż słuszne i sprawiedliwe są Jego wyroki” (19,1b-2)

Ostatnia doksologia, najbardziej rozbudowana, nazywana często „Wielką doksologią Apokalipsy”⁴⁶, znajduje się w 19,1-8. Wyraża ona radość mieszkańców nieba (19,1a), sławiących Boga za dokonane dzieła. Jest to liturgia uwielbienia Boga i Baranka po zagładzie grzesznej Babilonii (rozdział 18.), definitywnie osądzonej i pokonanej. Modlitwa ta składa się z trzech zasadniczych części, wyrażających kolejno: liturgię zwycięstwa Boga (19,1-3), akt adoracji, wezwanie do uwielbienia Boga (19,4-5) oraz liturgię godów Baranka (19,6-8)⁴⁷. Nowym elementem tej doksologii jest pojawiające się czterokrotne „alleluja” (ἀλληλουϊά) w 19,1.3.4.6, zresztą występujące tylko tutaj w Apokalipsie i zarazem w Nowym Testamencie. Są one zaproszeniem do chwalenia Boga i jednocześnie stają się odpowiedzią, która wyraża chwałę⁴⁸.

Po formule wprowadzającej doksologię (19,1a) rozpoczyna się pierwsza strofa (19,1b-3), będąca uwielbieniem Boga i Jego działania. Pierwszym elementem jest wspomniane już wyżej „alleluja”, spełniające podwójną rolę: z jednej strony jest zaproszeniem do wyrażenia chwały Bogu, z drugiej – sposobem jej wyrażania, podobnie jak następujące atrybuty odnoszone do Boga: „zbawienie, chwała i moc”, które „są u naszego Boga” (19,1b). Mieszkańcy nieba jednoznacznie rozpoznają Boga jako swojego wybawiciela i obrońcę, który upomniał się o wyznawców, wydając słuszne i sprawiedliwe wyroki. Akcent położony jest na uwielbienie Boga za sprawiedliwy wyrok i karę, która spadła na „wielką nierządnicę, która rozpustą zepsuła ziemię” (19,2a). W ten sposób Bóg okazał swoją moc, po-

⁴⁶ Szczegółowe studium na jej temat stanowi cytowana już wcześniej monografia POPIELEWSKIEGO, *Alleluja!*

⁴⁷ Zob. POPIELEWSKI, *Alleluja!*, 79-83, 132, 197, 241.

⁴⁸ Zob. P. PRIGENT, *L'Apocalisse di S. Giovanni* (Roma 1985) 552; zob. także KOTECKI, *Duch Święty*, 146-148.

konał przeciwnika i „pomścił krew swoich sług” (19,2b), przelaną przez bałwochwalczą nierządnicę noszącą wyraźne cechy Rzymu i całego imperium. Zbawienie jest zatem pojmowane jako ocalenie i przede wszystkim zwycięstwo Boga nad złem, którego uosobieniem jest wielka nierządnica. Niebiański chór wypowiada jeszcze jedno „alleluja”, wysławiające Boga, bo „jej dym unosi się na wieki wieków” (19,3). Fakt ten jednoznacznie potwierdza surową karę dla miasta: zniszczenie i dym pożarów unoszący się nad miastem (por. Iz 34,9-10)⁴⁹. Użyty tutaj obraz może też nawiązywać do dymu, który wydobywa się z piekieł⁵⁰. Pierwsza część doksologii ma zatem charakter retrospektywny, gdyż przywołuje motyw sądu z wcześniejszych tekstów księgi (17,1; 18,20), ale jednocześnie go definitywnie zamyka, „poprzez ogłoszenie wiecznej ruiny osądzonego Wielkiego Miasta Babilonu. [...] Zamyka się w ten sposób retrospektywna perspektywa hymnu. Odtąd w doksologii rozbrzmiewać będzie jedynie ton pozytywny, w którym adoracja i uwielbienie Boga będą jedynym tematem”⁵¹.

Centralna część doksologii (19,4-5) koncentruje się na akcie adoracji Boga zasiadającego na tronie, najpierw przez dwudziestu czterech starców i cztery istoty żyjące (19,4a), którzy padają na twarz w geście uwielbienia, oddają pokłon Bogu, wypowiadając słowa: „Amen! Alleluja!” (19,4b). Zauważmy, że tym razem charakterystyczne dla wcześniejszych doksologii „amen”, będące potwierdzeniem prawdziwości słów modlitwy, łączy się z „alleluja”, które w tym przypadku staje się także „antyfonalną odpowiedzią”⁵² uczestników niebiańskiej liturgii. Można by je także rozumieć jako odpowiedź potwierdzającą i jednocześnie kończącą słowa z 19,3b: „jej dym unosi się na wieki wieków”. „Amen! Alleluja!” (19,4b). Połączenie to potwierdza prawdziwość słów wypowiedzianych wcześniej i jednocześnie włącza je w uwielbienie Boga, które

⁴⁹ Zob. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 307.

⁵⁰ Zob. RAVASI, *Apokalipsa*, 163.

⁵¹ POPIELEWSKI, *Alleluja!*, 196.

⁵² KOTECKI, *Duch Święty*, 146.

wyrażają odkupieni⁵³. Jak słusznie zauważa ks. W. Popielewski, nie bez znaczenia teologicznego jest fakt, że akt uwielbienia Boga następuje po osądzeniu Babilonu. „Kiedy upadł pogański, bałwochwalczy Babilon, Jan opisuje, jak przedstawiciele ludu Bożego w jego pełni (prezbiterzy) oraz pierwociny «nowego stworzenia» (cztery istoty żyjące) upadają przed jedynym Bogiem w doskonałym akcie adoracji, zakończonym uroczystą aklamacją «Amen, Alleluja». Liturgia zwycięstwa Boga nabiera dzięki temu charakteru uniwersalnego, wręcz kosmicznego⁵⁴. Ten charakter uniwersalny zostaje potwierdzony w następnym wersecie, który wspomina o głosie rozlegającym się od tronu Boga, wzywającym wszystkich do chwalenia Boga: „Sławcie naszego Boga, wszyscy jego słudzy, wszyscy, którzy się Go boicie, mali i wielcy” (19,5). Jest to głos „całej rzeczywistości objętej Bogiem i z Nim związanej⁵⁵, który odwołując się do słów Ps 22,24; 134,1; 135,1; 115,13, zachęca „sługi Boga”, a zatem chrześcijan, w sposób szczególny przynależących do Boga i do Chrystusa (por. 1,1; 22,6), aby włączyli się w niebiański hymn uwielbienia. W ten sposób doksologia obejmuje także wspólnotę ziemską, która jest wezwana, aby mieć udział w uroczystej liturgii nieba. To zaproszenie skierowane jest do bardzo szerokiego gremium chrześcijan, na co wskazuje określenie „mali i wielcy⁵⁶. Zostają oni także scharakteryzowani jako ci, którzy boją się Boga, to znaczy są Mu posłuszni⁵⁷, chwałą Jego imię (Ps 22,23-24) oraz pokładają w Nim ufność (Ps 147,11), a oczy Pana spoczywają na nich (Ps 33,18) i Bóg okazuje im miłosierdzie (Ps 103,13).

Odpowiedzią na to uniwersalne zaproszenie jest ostatnia strofa doksologii, która zostaje wypowiedziana przez „potężny chór Kościoła powszechnego⁵⁸, „jakby głos nie-

⁵³ Zob. ORSATTI, *Sztuka modlenia się*, 272.

⁵⁴ POPIELEWSKI, *Alleluja!*, 240.

⁵⁵ POPIELEWSKI, *Alleluja!*, 229.

⁵⁶ Zob. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 308.

⁵⁷ Zob. G. VON RAD, *Teologia Starego Testamentu* (Warszawa 1986) 527.

⁵⁸ OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 309.

zliczonego tłumu” (19,6a). O jego zasięgu, sile brzmienia i mocy uwielbienia świadczą użyte sformułowania, które porównują go do „jakby szumu wielkich wód oraz jakby potężnych gromów” (19,6a). Kościół raduje się, sławi Boga i wypowiada chwalebne „alleluja”, gdyż „zaczął królować Pan, nasz Bóg Wszechmocny” (19,6b). Najpierw słudzy Boga wychwalają Go za Jego powszechne, wieczne królowanie i panowanie, będące skutecznym działaniem Boga w historii, gdzie konsekwentnie urzeczywistnia swój plan zbawienia i definitywnego pokonania wszelkiego zła. Kościół zostaje zaproszony słowami: „Cieszmy się i radujmy, i oddajmy mu chwałę” (19,6b), gdyż „nadeszły zaślubiny Baranka i Jego Oblubienica jest już gotowa” (19,7). Wezwanie do uwielbienia Boga przybiera formę jeszcze bardziej egzystencjalną, na co wskazują użyte czasowniki „cieszmy się i radujmy” w pierwszej osobie liczby mnogiej⁵⁹. Zbawienie Boga i Jego wieczne królowanie ostatecznie zostają zrealizowane przez Baranka – Chrystusa, który poślubia Oblubienicę – Kościół. W ten sposób zostaje podany drugi motyw uwielbienia Boga – za oblubieńczą miłość, którą przez Baranka objawił wybranemu ludowi, zrodzonemu we krwi Baranka przez Misterium Paschalne jako Jego Oblubienica – Małżonka (por. 1,5b-6; 5,9-10). Te symboliczne określenia i obrazy odsyłają czytelnika do Starego Testamentu, gdzie zaślubiny wyrażały silny związek przymierza i miłości, łączący Boga i Jego lud (Oz 2,16-18; Iz 54,5-6; Ez 16,7-8; Jr 2,2). W Apokalipsie Oblubieńcem jest Chrystus – Baranek, a Oblubienicą Kościół – Nowa Jerozolima. W trwającej historii zbawienia Oblubieniec przygotowuje swoją Oblubienicę do wiecznych godów. Ten moment nadchodzi. Oblubienica „jest już gotowa” (19,7b). Znakiem gotowości Oblubienicy do godów Baranka są także weselne szaty: „ubrano ją w lśniący, czysty bisior” (19,8a). Strój ten symbolicznie oznacza czystość, zwycięstwo i triumf, a ich cenny materiał, z którego jest wykonany, podkreśla nową godność Oblubienicy. Został on jej „dany” (ἐδόθη) przez Boga (*passivum divinum*).

⁵⁹ Zob. ORSATTI, *Sztuka modlenia się*, 273.

W ten sposób jeszcze raz podkreślone jest, że gotowość Oblubienicy do godów z Barankiem nie jest jej dziełem, ale darem przychodzącym od Boga. Autor jednocześnie za pomocą glosy wyjaśniającej precyzuje, że „tym bisiorem są sprawiedliwe czyny świętych” (19,8b), które oznaczają tutaj wszelkie sprawiedliwe czyny chrześcijan, dzięki którym osiągnęli doskonałość, ale także „chodzi o wykonywane przez chrześcijan czyny sprawiedliwe, które nie tylko im samym przyniosły osobistą świętość i doskonałość, ale w analogii do τὰ δικαιώματα Boga miały pozytywny wpływ na toczącą się historię. Ze wszystkich tych sprawiedliwych czynów chrześcijan utkana została szata godowa Małżonki Baranka”⁶⁰. Jak zauważa M. Orsatti, „ta szata jest wyrazem osobowości Małżonki, tej pozytywnej, bez żadnych cieni. Stanie się ona rzeczywistością w fazie eschatologicznej, o której rozmyśla zgromadzenie liturgiczne, przeżywając ją w formie pieśni”⁶¹.

Na koniec warto jeszcze zwrócić uwagę, że w odróżnieniu od pierwszej strofy doksologii, która miała charakter retrospektywny, ostatnia część ma charakter prospektywny, gdyż poprzez motyw Oblubienicy Baranka zapoczątkowany zostaje nowy temat, rozwinięty w kolejnych tekstach (21,1-2.19)⁶², w których obraz Oblubienicy – Małżonki Baranka złączony będzie z Nowym Jeruzalem (21,19)⁶³.

3. DOKSOLOGIE APOKALIPSY JAKO WZORZEC CHRZEŚCJAŃSKIEJ MODLITWY UWIELBIENIA

Analiza ośmiu doksologii zawartych w Apokalipsie pozwala na wydobycie charakterystycznych elementów, które nie tylko składają się na nowotestamentową formę

⁶⁰ POPIELEWSKI, *Alleluja!*, 269.

⁶¹ ORSATTI, *Sztuka modlenia się*, 273-274.

⁶² Zob. L. PEDROLI, *Dal fidanzamento alla nuzialità escatologica*. La dimensione antropologia del rapporto tra Cristo e la Chiesa nell'Apocalisse (Assisi 2007) 219-340.

⁶³ Na temat „Wielkiej doksologii” jako ostatniego hymnu w Apokalipsie zob. C.H. GIBLIN, *Apocalisse* (Bologna 1993) 129.

tej modlitwy, ale mogą stanowić wzorzec (model) każdej chrześcijańskiej modlitwy uwielbienia.

Najpierw jest to niewątpliwie wymiar wspólnotowy, bardzo mocno podkreślany w każdej doksologii Apokalipsy. To właśnie lud Boży jako wspólnota, zarówno niebiańska, jak i ziemską, wielbi Boga i Baranka. Świadczą o tym obecne formuły wprowadzające, określające prawie zawsze jednoznacznie tych, którzy wypowiadają słowa modlitwy: zgromadzenie liturgiczne (1,5b-6); istoty żywe i dwudziestu czterech starców (4,8-11; 5,9-14); ogromny tłum wraz z aniołami (7,9-12); potężne głosy w niebie wraz z dwudziestoma czterema starcami (11,15-18); ci, którzy zwyciężyli bestię (15,3-4); anioł wód i głos od ołtarza (16,5-7); niezliczony tłum, dwudziestu czterech starców razem z czterema istotami żywymi (19,1-8). To, co ich jednoczy i tworzy wspólnotę, to właśnie uwielbienie kierowane do Boga i Baranka. W ten sposób doksologia jawi się nam przede wszystkim jako modlitwa wspólnotowa stworzenia, które wielbi swojego Pana. Wspólnota jednoczy się w hymnie uwielbienia. Ten aspekt uświadamia nam najpierw powszechne powołanie stworzenia, a zwłaszcza wierzących w Chrystusa, do wielbienia Boga⁶⁴. Jak zauważa słusznie M. Orsatti:

uwielbienie lub doksologia zawiera się w naszym powołaniu jako ludzi i wierzących. Możemy się go nauczyć również z natury, którą Galileusz nazywał „wiecznie otwartą księgą”, która wraz z Biblią ukazuje misterium Boga i Jego miłości do stworzenia, a przede wszystkim do człowieka. Czymże jest natura, jeśli nie świadectwem Boga, który jest, który był i który przychodzi? Kiedy ona kieruje ku Bogu hymn chwały, czci i uwielbienia, człowiek, który w niej uczestniczy, uczy się właściwego sposobu zwracania się do Stwórcy⁶⁵.

Doksologia uczy nas właściwej relacji do Boga, który jest naszym Stwórcą, to znaczy radosnego dziękczynienia, przechodzącego w uwielbienie Boga za wszelkie Jego dary

⁶⁴ Zob. NADOLSKI, *Chwała Ojcu*, 7-10.

⁶⁵ ORSATTI, *Sztuka modlenia się*, 274.

i działanie w historii świata. Doksologia ma zawsze wymiar „responsoryjny”, rodzi się z podziwu człowieka dla Stwórcy. Jak pisze ks. B. Nadolski:

podziw prowokuje najpierw milczenie, następnie przybiera postać słowa. Im dłuższy czas dzieli słowo od wzruszenia, emocji, tym staje się ono doskonalsze. Uwielbienie rodzi się w pierwszej kolejności z kontemplacji stworzonego uniwersum, a potem z historii realizującej się w dziejach narodów i indywidualnego człowieka⁶⁶.

Ten aspekt wydaje się bardzo ważny i powinien być, zwłaszcza dzisiaj, przypominany, kiedy dla wielu uczniów Jezusa modlitwa kojarzy się przede wszystkim z prośbami zanoszonymi do Boga, podczas gdy winna być nade wszystko sposobem wielbienia Boga. Taka modlitwa rodzi się z umiejętności dostrzegania piękna świata stworzonego i historii człowieka. Wyzwała dziękczynienie i uwielbienie, wrywa ze swoistej hegemonii immanentyzmu skupionego egoistycznie na własnym „ja”. Człowiek zaczyna wychodzić poza siebie, otwierać się na Boga i drugiego człowieka. W ten sposób uwielbienie przeradza się w miłowanie⁶⁷.

Modlitwa doksologiczna wyraża zatem zachwyt stworzenia, zwłaszcza człowieka, który rozpoznaje, uznaje i wielbi Boga za wielkie dzieła Jego miłości. Analiza doksologii Apokalipsy wskazuje na bogactwo darów Boga, które są przedmiotem uwielbienia. Przede wszystkim za stworzenie (4,4-8) i zbawienie (1,5b-6; 5,9-14; 7,9-12; 11,15-18; 16,5-7; 19,1-8) świata. W tych wielkich dziełach Boga wyraża się i objawia Jego „chwała, mądrość, cześć, moc i potęga”, które trwają „na wieki wieków. Amen” (7,12; także 4,11; 19,1b). Człowiek, uznając wielkość i potęgę Bożego działania w stworzeniu świata i zbawieniu dokonanym poprzez krew Baranka, wyraża

⁶⁶ NADOLSKI, *Chwała Ojcu*, 10.

⁶⁷ Zob. NADOLSKI, *Chwała Ojcu*, 9. Autor zwraca uwagę na wymowną grę słów w języku niemieckim, gdzie „wielbić” – *loben* przeradza się w „miłować” – *lieben*; zob. także ORSATTI, *Sztuka modlenia się*, 247, który cytuje zdanie „życie jest uwielbieniem” – *Leben ist Loben*.

swoje dziękczynienie, uwielbienie (7,12), radość i wesele (19,7). Mając doświadczenie zbawczego działania Boga w Chrystusie – Baranku, jest zdolny wyśpiewać Bogu i Barankowi „nową pieśń” (5,9) wdzięczności (11,17) i uwielbienie (15,3-4). Widać zatem jasno, że doksologia jest także nierozzerwalnie złączona z wdzięcznością wobec Boga za Jego wielkie dary, staje się modlitwą uwielbienia, które wyraża jednocześnie wielką wdzięczność stworzenia wobec Stwórcy i Zbawiciela. Ten ostatni aspekt jest najbardziej widoczny w Eucharystii, która jest modlitwą uwielbienia i dziękczynienia zarazem⁶⁸.

Apokalipsa ukazuje jasno, że uprzywilejowanym miejscem uwielbienia Boga i Baranka jest przede wszystkim sprawowana liturgia. Jak zostało zauważone, bardzo często chodzi o liturgię niebiańską, która jest wzorem liturgii ziemskiej. Jeśli zatem wspólnota w niebie chwali Boga i uwielbia święte Imię Baranka, to staje się to oczywistym potwierdzeniem, że każda liturgia ze swej istoty jest oddawaniem czci Bogu, uwielbieniem Jego świętej obecności w słowie i znakach sakramentalnych. Apokalipsa zaprasza Kościół ziemski, aby Jego wielbienie Boga i Baranka „zgrało się” z niebiańską liturgią. W ten sposób płynie jeden hymn wdzięczności i chwały jedyne Boga. Także ten aspekt wydaje się bardzo aktualny, aby postrzegać i przede wszystkim przeżywać liturgię jako akt adoracji i uwielbienia Boga. Doksologie Apokalipsy wielbią dzieło zbawienia dokonane przez misterium paschalne Baranka, dzięki któremu odkupieni stają się „kapłanami” (1,6; 5,10). W ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Chrystusie człowiek zostaje uzdolniony do składania Bogu swojego życia w ofierze. Chrześcijanie są kapłanami, a zatem także pośrednikami między transcendencją Boga a rzeczywistością świata ziemskiego, gdzie służą Bogu i realizują Jego plan w historii⁶⁹. Sprawowana liturgia i wypowiedane

⁶⁸ Zob. NADOLSKI, *Chwała Ojcu*, 24-27.

⁶⁹ Zob. PODESZWA, *Paschalna pamięć o Jezusie*, 193-197.

doksologii są także sposobem wypełniania kapłańskiego posłannictwa wiernych⁷⁰.

Z godnością kapłańską związana zostaje także godność królewska (1,6; 5,10). Motyw zwycięskiego królowania Boga jest często obecny w doksologiach Apokalipsy: 1,6; 5,10; 15,15.17; 19,6. Chrześcijanie dzięki misterium paschalnemu stają się „królestwem” Jezusa, gdzie On sam jest „Królem królów” (17,14; 19,16). Jak stwierdza trafnie K.F.A. Hanna:

To właśnie dzięki Chrystusowi ukrzyżowanemu, Jego męce, chrześcijanie zostali uczynieni „królestwem-kapłanami”. Są Jego królestwem, ale nie w takim sensie, że Chrystus dominuje nad nimi jak władcy ziemscy, ale są królestwem duchowym; On nie panuje nad nimi, lecz w nich. Należąc do takiego królestwa, chrześcijanie mogą realizować swoje kapłaństwo oraz pośrednictwo między Bogiem a ludźmi. Chrześcijanie „królestwo-kapłani” świadczą, reprezentują i przedłużają w historii człowieka zbawienie Boga w Chrystusie. Muszą ofiarować samych siebie, tak jak to uczynił Chrystus, zgodnie z zachętą Pawła wyrażoną w Liście do Rzymian, jako ofiarę przyjemną Bogu (Rz 12,2). Kreatywna miłość Chrystusa nie ograniczyła się tylko do zniszczenia grzechu i zła swojego ludu, ale chciała także ukonstytuować lud jako „królestwo-kapłanów”, aby zaangażować go aktywnie, z Nim i w Nim [Chrystusie] w zbawienie świata. Miłość Chrystusa uczyniła z chrześcijan nowe stworzenie, „równych” Jemu, a nie „niższych” od Niego⁷¹.

Śmierć Jezusa dokonała zatem przemiany człowieka, otwierając przed wszystkimi ludźmi możliwość nowej relacji z Bogiem: królewskiej i kapłańskiej⁷². Chrześcijanie wypełniają swoje zadanie królewskie i kapłańskie, spełniając rolę pośredników między ludźmi a Bogiem: na

⁷⁰ Zob. A. SIKORA, „Miejsce realizacji kapłaństwa chrześcijan według Apokalipsy św. Jana”, *RT* 43/1 (1996) 164-184; D. KOTECKI, *Kościół w świetle Apokalipsy św. Jana* (Częstochowa 2008) 100-120.

⁷¹ K.F.A. HANNA, *La passione di Cristo nell'Apocalisse* (Roma 2001) 169.

⁷² Zob. A. VANHOYE, *Sacerdoti antichi e nuovo sacerdote secondo il Nuovo Testamento* (Torino 1985) 227.

plaszczyźnie liturgicznej – zanosząc modlitwy do Boga (5,8), zaś na plaszczyźnie społecznej – uczestnicząc aktywnie z Chrystusem w Jego oddziaływaniu i wpływaniu na losy świata, bo zostali powołani do dawania świadectwa Chrystusa-Baranka⁷³.

Liturgia, w której Kościół wielbi Boga i dziękuje Mu za dar stworzenia i zbawienia świata, jest zatem uprzywilejowanym miejscem anamnezy uobecniającej te wydarzenia, pozwalającej człowiekowi każdego czasu mieć aktywny udział w historii zbawienia. Człowiek zatem nie tylko jest biernym świadkiem i odbiorcą tych zbawczych wydarzeń, ale mając możliwość uczestnictwa w nich, spełnia kapłańską misję oddawania czci Bogu i jednocześnie uświęcania swojego życia. W ten sposób sprawowana liturgia staje się miejscem pamięci o stwórczym i zbawczym działaniu Boga przeżywanym egzystencjalnie przez jej uczestników. Tylko bowiem z owego doświadczenia wyzwalającej mocy i potęgi Boga zrodzi się akt uwielbienia, dziękczynienia i oddania chwały Bogu. Staje się on także wyznaniem wiary człowieka w „moc i potęgę” Boga i Baranka, zwłaszcza w trudnych sytuacjach życiowych. Człowiek nie traci wiary i nadziei, która opiera się na przekonaniu i doświadczeniu królowania Boga i Jego ostatecznego zwycięstwa nad złem i każdą „wielką nierządnicą” (19,1-3).

Trzeba zwrócić uwagę na jeszcze jeden bardzo ważny i niezwykle aktualny aspekt doksologicznego wielbienia Boga w Apokalipsie. Dokonuje się ono za pomocą słów i gestów adoracji, ale wyrażają one treści głęboko przeżywane przez wspólnotę. Ten hymn uwielbienia Boga zostaje wzmocniony i potwierdzony przez świadectwo chrześcijańskiego życia. Weselna szata, która okrywa Oblubienicę Baranka gotową do godów, jest bowiem utkana ze szlachetnego i cennego bisioru, wyrażającego „sprawiedliwe czyny świętych” (19,8). W ten sposób hymn wdzięczności i chwały płynie także z liturgii życia, codzienności, zma-

⁷³ Zob. HANNA, *La passione*, 230.

gania się o wierność Oblubieńcowi i Jego Oblubienicy, którą jest Nowe Jeruzalem – Kościół.

PODSUMOWANIE

Omówione doksologie Apokalipsy potwierdzają całkowicie liturgiczny charakter ostatniej księgi Nowego Testamentu. Są nieprzerwanym hymnem Kościoła, który gromadzi się i wielbi potężnym głosem swojego Stwórcę i Zbawiciela. W ten sposób ustawicznie rozpoznaje wielkie dary Boga, otwiera się na ich działanie oraz owocowanie w życiu wspólnoty i pojedynczych wyznawców. Wypełnia swoją kapłańską misję, sposobi się do królowania razem z Bogiem. Omawiane doksologie stają się zatem wymownym „podręcznikiem”⁷⁴ w szkole modlitwy Nowego Testamentu. Jak zauważa kard. G. Ravasi: „Prawdziwa modlitwa jest bowiem uwielbieniem, dziękczynieniem, błogosławieniem, wysławianiem, zanoszeniem pieśni pochwalnej, wyznawaniem wiary w Pana, który zbawia. Pieśni obecne w Apokalipsie zmierzają właśnie w tym kierunku”⁷⁵. Uczą nas wspólnotowego uwielbienia i dziękczynienia, są szkołą wyznawania wiary w zbawczą moc i potęgę Boga, który w Jezusie – Baranku czyni z nas „królestwo kapłanów”. Stają się wzorcem eklezjalnej modlitwy uwielbienia i dziękczynienia Bogu.

Doksologie Apokalipsy to przede wszystkim modlitwy wspólnoty liturgicznej, ale przecież jest to także doskonała szkoła każdej modlitwy, także tej indywidualnej. Jak pisze ks. B. Nadolski: „chrześcijanin to człowiek uwielbienia, nadziei, miłości. Podstawową wibracją serca człowieka jest *gloria Dei*. Wierzyć Bogu znaczy odważyć się Go chwalić. Nie jest wcale łatwiej wierzyć niż chwalić. Uwielbienie bowiem jest śpiewem wiary”⁷⁶. Często w swoim doświadczeniu skarżymy się na nieumiejętność

⁷⁴ ORSATTI, *Sztuka modlenia się*, 275.

⁷⁵ RAVASI, *Apokalipsa*, 131.

⁷⁶ NADOLSKI, *Chwała Ojcu*, 12.

modlitwy i wielbienia Boga. Apostoł Paweł zapewnia nas, że wtedy „Duch przychodzi z pomocą naszej słabości” (Rz 8,26). Duch Boży przychodzi na różne sposoby, „gdy nie umiemy się modlić, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach” (Rz 8,26). Także ten sam Duch „podsuwa” nam doskonałe wzorce modlitwy uwielbienia, jakimi są doksologie Apokalipsy, abyśmy z nich często korzystali i aby chwalebna pieśń chwały i uwielbienia Boga, która płynie z tej księgi, stawała się naszym hymnem na cześć Boga wyśpiewywanym wiarą, słowem, zaangażowaniem, oddaniem, wiernością oraz miłością Boga i człowieka.

Summary

The article addresses the question of doxologies as found in the Apocalypse. The proposed analysis comprises of three principal parts. The first element was to characterize doxology as biblical prayer of worship to God. It was then followed by the description of eight doxologies present in the last Book of the New Testament (1:5b-6; 4:8-11; 5:9-14; 7:9-12; 11:15-18; 15:3-4; 16:5-7; 19:1-8), which are a paradigm for Christian prayer of worship, in particular communal prayer, considered in the last point of the deliberations. The examined doxologies of the Apocalypse confirm thoroughly the liturgical character of the last Book of the New Testament. They are an unceasing hymn of the Church, which gathers to worship, with powerful voice, its Creator and Savior. Thus it invariably recognizes the great gifts of God, accepting them and letting them bear fruit in the life of a community and individual believers. The Church fulfills its priestly mission and prepares to reign with God. The doxologies of the Apocalypse become then a significant “handbook” in the school of prayer of the New Testament.

Keywords: Apocalypse of St. John, doxologies, prayer, worship, liturgy

Ks. Paweł Podeszwa
ul. Seminaryjna 2
62-200 Gniezno
paolop@poczta.onet.pl

Ks. dr hab. PAWEŁ PODESZWA, kapłan Archidiecezji Gnieźnieńskiej, adiunkt Zakładu Teologii Biblijnej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Należy do Stowarzyszenia Biblistów Polskich, Associazione Ex Alunni/e del Pontificio Istituto Biblico w Rzymie oraz pełni funkcję moderatora Działu Biblijnego im. Jana Pawła II w Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Jest autorem ponad 20 artykułów z zakresu egzegezy i teologii biblijnej. Podejmuje szereg inicjatyw duszpasterskich, które służą popularyzacji orędzia biblijnego (szkoły słowa Bożego w Gnieźnie, Inowrocławiu, Wągrowcu, Żninie, Słupcy, Zagórowie; warsztaty i rekolekcje biblijne dla katechetów; konkursy biblijne; konferencje i wykłady).